

ROZDZIAŁ 5: MAROKAŃSKI PECH (1972 – 1975).

Już w klubowych strukturach.

Dotychczasowe istnienie sekcji lekkoatletycznej Podlasia Białystok przy Radzie Wojewódzkiej LZS, wyczerpało na początku lat 70. swoją formułę organizacyjną. Dlatego powzięta została decyzja o przekształceniu sekcji w klub sportowy. Stało się to dokładnie 22 kwietnia 1972 roku. W ramach tej nowej, już klubowej struktury, do lekkoatletów najpierw dołączyli zapaśnicy.

Ponieważ treścią niniejszej publikacji są wyłącznie dokonania lekkoatletów Podlasia Białystok, tylko zasygnalizujemy, iż na bogatą w sportowe sukcesy historię całego klubu, składały się również wyniki innych sekcji, zwłaszcza – zapaśniczej i łuczniczej.

Spośród nich szczególnie wartościowym laurem było zajęcie w 1979 roku przez Wiesława Joszczyka 4. miejsca w Mistrzostwach Świata Juniorów w zapasach w stylu klasycznym (w wadze do 100 kg). A dzięki niemu oraz takim zawodnikom jak – Zbigniew Choromański, Robert Kwasiborski, Jerzy Gryc, Mariusz Konarzewski i wielu innym, zapaśnicy Podlasia zdobyli w sumie kilkadziesiąt medali w Mistrzostwach Polski w różnych kategoriach wiekowych.

Od strony szkoleniowej złożyła się na to praca wielu trenerów na czele z Jerzym Dąbrowskim, synem legendarnego propagatora zapasów w naszym regionie – Antoniego Dąbrowskiego.

„Zawstydzili” piłkarzy Jagiellonii.

Natomiast – Franciszek Jarzabek, Jolanta Zuzda-Pieńkowska i Jan Lewczuk, to najbardziej utytułowani reprezentanci sekcji łuczniczej Podlasia – medaliści Mistrzostw Polski Seniorów, a ich trenerem był Bogusław Rogalewski.

Zespół mężczyzn w latach 1983 – 1986 występował także w drużynowej Ekstraklasie. Żartując, można więc powiedzieć, że tym samym łucznicy Podlasia „zawstydzili” piłkarzy Jagiellonii Białystok, którzy najwyższy ligowy szczebel osiągnęli dopiero po nich, w 1987 roku.

Ponadto istniały sekcje – narciarska (jej barwy dane było reprezentować autorowi tej książki) i podnoszenia ciężarów.



Fot. nr 66. Powyżej – informacja zamieszczona w „Gazecie Białostockiej” w poniedziałek 24 kwietnia 1972 roku o powstaniu w sobotę, czyli 22 kwietnia 1972 roku, klubu Podlasie Białystok. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.

Fot. nr 67. Obok – informacja podana w „Gazecie Współczesnej” 24 lipca 1979 roku o zajęciu przez Wiesława Joszczyka 4. miejsca w Mistrzostwach Świata Juniorów w zapasach. Jest to najlepsze osiągnięcie reprezentantów innych sekcji klubu Podlasie Białystok, niż lekkoatletyczna. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.



Hokejowy rodowód pierwszego Prezesa.

Dokonując z konieczności maksymalnego streszczenia historii całego klubu, warto też krótko scharakteryzować jego prezesów. W czasach, gdy klub był jeszcze wielosekcyjny i przed jego nazwą znajdowały się skrót – WLKS (Wojewódzki Ludowy Klub Sportowy) lub LKS (Ludowy Klub Sportowy), sternicy Podlasia Białystok zawsze czynili bowiem dużo dobrego dla rozwoju sekcji lekkiej atletyki, a część z nich była z tą dyscypliną mocno związana.

Taką osobą był pierwszy prezes Podlasia – Zbigniew Dancewicz, gdyż w latach 70., trzykrotnie wybierano go na Prezesa Białostockiego Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

Co ciekawe, pochodził on ze Lwowa, gdzie w jeszcze przedwojennych czasach był hokeistą i działaczem tamtejszego, słynnego klubu – Pogoń. Po wojnie zaś kierował sekcją hokejową Cracovii Kraków i był prezesem Krakowskiego Okręgowego Związku Hokeja na Lodzie.



Do naszego regionu trafił w związku ze sprawami zawodowymi, dotyczącymi rolnictwa. A w chwili wyboru na włodarza Podlasia stał na czele Wojewódzkiego Zjednoczenia Państwowych Przedsiębiorstw Gospodarki Rolnej – instytucji będącej bezpośrednim patronem klubu.

W uznaniu jego zasług dla Podlasia Białystok nadano mu tytuł honorowego prezesa klubu. Był on też jedną z pierwszych w naszym regionie osób, która otrzymała Złotą Odznakę Honorową Polskiego Związku Lekkiej Atletyki.



Fot. nr 68-70. Pierwszym Prezesem Podlasia Białystok był Zbigniew Dancewicz. Bardzo aktywnie uczestniczył on życiu sekcji lekkoatletycznej naszego klubu, będąc często obecny na różnych zawodach, gdzie miał również okazję gratulować reprezentantom Podlasia odniesionych sukcesów. Fot. ze zbiorów rodzinnych i fot. Waław Kossakowski.

Entuzjaści lekkiej atletyki.

Wielkim entuzjastą lekkiej atletyki był też jego następca, zarówno w klubie jak i na stanowisku dyrektora patronującego Podlasiu przedsiębiorstwa rolniczego – Romuald Murawa. Kolejny prezes klubu – Wieńczysław Sadowski, który w życiu zawodowym długo kierował Rolniczą Spółdzielnią Produkcyjną w Solniczku, znany był ze swojej działalności we władzach Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki.

Po nim prezesurę objął szef „Juventuru” – Waław Beziuk, natomiast ponownie z instytucji związanych z rolnictwem pochodzili następni klubowi sternicy – Janusz Adamowicz (prezes Zakładów Drobiarskich) i Henryk Łada (prezes Podlaskich Zakładów Zbożowych).

Gdy klub ewoluował już ku samodzielności lekkoatletycznej prezesem Podlasia został

znany polityk, wicemarszałek Sejmu i Senatu – Krzysztof Putra. Po jego tragicznej śmierci w katastrofie smoleńskiej na czele klubu stanął, doskonale znany ze swojej wieloletniej działalności sportowej i niezwykle zaangażowany w sprawy rozwoju kultury fizycznej w naszym regionie – Jan Zalewski.



Obecnie prezesem Klubu Sportowego Podlasie Białystok (tak brzmi aktualna pełna nazwa stowarzyszenia) jest Tomasz Dąbrowski, w którego sportowym CV jest wiele sukcesów odniesionych przez niego jako zawodnika i trenera Podlasia. A w skład obecnego Zarządu klubu wchodzi – Jan Zalewski, Ryszard Woronowicz, Wiktor Gryńiewicz, Michał Lićwinko, Marcin Dudek i Beata Baran.

Fot. nr 71. Jednym z prezesów Klubu Sportowego Podlasie Białystok był wicemarszałek Sejmu i Senatu – Krzysztof Putra (powyżej). Fot. Wikipedia.



Fot. nr 72-73. A oto dwaj ostatni prezesi klubu, którzy są dobrze znani ze swojej wieloletniej, pełnej sukcesów aktywności w Podlasiu jako zawodnicy i trenerzy.

Z lewej – Jan Zalewski i z prawej, obecnie kierujący pracą klubu – Tomasz Dąbrowski.

Fot. Anatol Chomicz „Kurier Poranny” i fot. Kamil Timoszuik Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego.



Okręgowy rekord pobity po 34 latach.

Rozwój organizacyjny Podlasia Białystok szedł w parze z następnymi sukcesami odniesionymi na lekkoatletycznych arenach. Szczególnie miłym był fakt, iż w pierwszym roku po przekształceniu sekcji w klub, reprezentanci Podlasia nadal kontynuowali swoje występy w „biało-czerwonych” barwach. W lipcu 1972 roku w kategorii Junierek, w zwycięskim 71:64 meczu ze Szwecją, w sztafecie 4 x 400 metrów startowała Irena Bielewicz.

Natomiast w międzynarodowej obsadzie, z udziałem m.in. znakomitych sprinterów z Kuby, rozegrano w sierpniu 1972 roku w Warszawie – Mistrzostwa Polski Seniorów. Tym większą wartość miało więc zajęcie w tej rywalizacji 6. miejsca w biegu na 200 metrów przez Marka Długosielskiego.

Kilkanaście dni wcześniej – 27 lipca 1972 roku, po raz kolejny zapisał się on w historii regionalnej lekkiej atletyki.

Uzyskując wówczas na mityngu na Stadionie Zwierzynieckim, przy pomiarze ręcznym, wynik 10.5 sekundy na 100 metrów, pobił aż 34-letni rekord Okręgu na tym dystansie (10.6), należący do słynnego przedwojennego Mistrza Polski – Bernarda Zasłony ze Sparty Białystok.



Fot. nr 74-75. Marek Długosielski (z lewej) w 1972 roku pobił aż 34-letni rekord Okręgu na 100 metrów oraz był 6. na 200 metrów w MP Seniorów. Biegał on bardzo dynamicznie, podobnie jak Bernard Zasłona (z prawej), którego rekord poprawił. Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA i fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Fot. nr 76. Sprinterzy Podlasia z tamtych lat tworzyli zgrany team. Miłym tego przykładem jest serdeczny uścisk dłoni – Mariana Mroczkowskiego (z lewej) i Piotra Orłowskiego (z prawej, ze zbiorów którego pochodzi to zdjęcie).



Detronizowanie jagiellończyków.

Choć w mniejszej skali, ale jednak dużo sportowej satysfakcji miał również w sezonie 1972 kulomiot Podlasia – Stanisław Roszkowski. Został on bowiem finalistą Mistrzostw Polski (8. miejsce), a ustanowiony przez niego rekord Okręgu – 16 m 49 cm, przetrwał aż 17 lat.

Silnych punktów w Podlasiu było wówczas sporo. Do nich zaliczał się także średniodystansowiec – Mirosław Sawicki. Wynikiem – 3 min. 49.5 sek., odebrał on rekord Okręgu na dystansie 1,5 km znanemu jagiellończykowi – Zbigniewowi Dondziło, który to



miano dzierżył od 1956 roku. A w rzucie oszczepem kobiet, Halina Michalska po 6 latach, zdetronizowała na liście okręgowych rekordzistek Krystynę Markowską z Jagiellonii. Ot, takie to były „sportowe smaczki” w tej prestiżowej, lekkoatletycznej rywalizacji Podlasia i Jagiellonii.

Fot. nr 77. Stanisław Roszkowski w 1972 roku ustanowił aż na kolejne 17 lat rekord Okręgu w pchnięciu kulą oraz był 8. w Mistrzostwach Polski Seniorów. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 78-79. Do silnych punktów Podlasia Białystok w 1972 roku należeli również, udanie startujący na 1,5 km – Mirosław Sawicki i oszczepniczka – Halina Michalska.

Co ciekawe, obydwójce oni odebrali w swoich konkurencjach rekordy Okręgu reprezentantom Jagiellonii, należące do jagiellończyków przez długi czas. Fot. ze zbiorów Podlaskiego OZLA i ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 80. Z kolei w 1972 roku na Stadionie Zwierzynieckim w Białymstoku zostały rozegrane Mistrzostwa Polski LZS. Jako chorąży poczty sztandarowej podczas otwarcia mistrzostw idzie w środku Piotr Orłowski. A pierwszy z prawej to wieloletni nauczyciel wf z Zespołu Szkół Rolniczych na Dojlidach – Franciszek Ilczuk. Fot. Waclaw Kossakowski.



Fot nr 81. I jeszcze ciekawostka dotycząca pamiątkowych zdjęć lekkoatletów Podlasia Białystok. Otóż ulubionym miejscem fotografowania się zawodników przebywających na zgrupowaniu w Spale była słynna rzeźba żubra.

W 1972 roku na takim pamiątkowym zdjęciu został uwieczniony również znany oszczepnik Podlasia Białystok – Kazimierz Kirejczyk, który akurat wówczas reprezentował barwy Legii Warszawa. Fot. ze zbiorów zawodnika.



„Zapukali” do drużynowej Ekstraklasy.

W 1973 roku reprezentanci Podlasia kontynuowali swoją obecność na listach finalistów Mistrzostw Polski Seniorów. Znaleźli się w ich gronie również, w reaktywowanych po blisko dwudziestu latach przerwy, halowych mistrzostwach kraju. Wśród mężczyzn – 6. w biegu na 400 metrów był Lech Grodzki, a wśród kobiet 4. miejsce na 800 metrów zajęła Danuta Galaszek.

A pani Danuta udowodniła wówczas, że należy do ogólnopolskiej czołówki w każdym rodzaju lekkoatletycznej rywalizacji. Także 4. była ona w przełajowej rywalizacji, zaś w MP-1973 na otwartym stadionie uplasowała się w biegu na 800 metrów na 7. pozycji. Z kolei na tym samym dystansie wśród mężczyzn, Jerzy Doliński startując w różnych regionalnych zawodach, ale także w ligowych meczach, nie przegrał w sezonie 1973 żadnego biegu.

Posiadając tak mocny i wyrównany zespół, lekkoatleci Podlasia w 1973 roku „zapukali” do drużynowej Ekstraklasy. Najpierw zwyciężyli w swojej grupie terytorialnej II ligi. Dało to im prawo występu w II-ligowym finale, którego stawką był bezpośredni awans na najwyższy szczebel ligowych rozgrywek.

Odbył się on w Zielonej Górze z udziałem 4 klubów, z których tylko najlepszy zdobywał ekstraklasową premię. Przypadła ona AZS-owi Poznań. Za nim uplasowały się – Lumel Zielona Góra, Lechia Gdańsk i Podlasie Białystok. Mimo ustąpienia w finale wszystkim rywalom, lekkoatleci Podlasia uzyskali jednak pozytywne opinie za swoją, ambitną postawę.



Fot. nr 82. Cennym drużynowym sukcesem Podlasia Białystok w 1973 roku było zwycięstwo w swojej grupie terytorialnej II ligi, dające prawo występu w finałowych rozgrywkach o awans do Ekstraklasy.

W kronikach Podlaskiego OZLA znajduje się, wprawdzie nie podpisane, ale jak ułał pasujące do tego wydarzenia zdjęcie, gdy gratulacje na bieżni Stadionu Zwierzynieckiego przyjmują, od lewej – Tadeusz Drągiwicz, trener Janusz Kuczyński i Irena Bielewicz.

Fot. nr 83. Jerzy Doliński (nr 467) w sezonie 1973 nie przegrał żadnego biegu. Wprawdzie załączone zdjęcie pochodzi z innych zawodów, niż rozegrany w Zielonej Górze finał II ligi o awans do lekkoatletycznej Ekstraklasy, ale właśnie wówczas, również jako 1. minął on linię mety. Fot. „Lekkoatletyka”.

Medalowo-reprezentacyjny duet: Mirosław Białobłocki...

Pierwsze sezony bezpośrednio po stworzeniu struktur klubowych Podlasia, były również bardzo udane dla jego lekkoatletów występujących w młodzieżowych kategoriach wiekowych. Szczególnie wartościowe wyniki osiągnęli dwaj biegacze startujący na dłuższych dystansach.

Wśród juniorów młodszych (U18), w latach: 1972 – 1973, dwa brązowe medale w biegu na 3 km w Mistrzostwach Polski w tej grupie wiekowej zdobył Mirosław Białobłocki, którego trenerem był Jan Zalewski. Natomiast tuż obok podium, ale na bardzo wartościowym – 4. miejscu, uplasował się on również na dystansie 3 km podczas rozegranych w lipcu 1973 roku w Pireusie zawodów o nazwie I Mistrzostwa Świata Młodzieży Szkolnej.



Fot. nr 84. Mirosław Białobłocki oprócz wywalczenia w latach: 1972 – 1973 dwóch brązowych medali w MP Juniorów młodszych (U18) w biegu na 3 km, udanie startował również na tym dystansie w 1973 roku w Pireusie w zawodach o nazwie I Mistrzostwa Świata Młodzieży Szkolnej. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 85. A to zdjęcie z treningu prowadzonego przez Jana Zalewskiego (2 od lewej), którego wychowankami byli zarówno Mirosław Białobłocki (1 z lewej) oraz inna utalentowana biegaczka Podlasia – Barbara Puciłowska (w środku).



Fot. ze zbiorów Jana Zalewskiego.



Fot. nr 86. Koronną konkurencją Barbary Puciłowskiej były średnie dystanse – na zdjęciu prowadzi bieg na 800 metrów podczas II-ligowych zawodów rozgrywanych na stadionie przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku.

Co ciekawe jednak, do dziś jest ona rekordzistką Okręgu Podlaskiego aż w trzech kategoriach – Juniorek (U20), Juniorek młodszych (U18) i Młodziczek (U16), w biegu na 400 metrów przez płotki – przy pomiarze ręcznym. Te płotkarskie rekordy uzyskała w latach: 1974 – 1975. Fot. Waław Kossakowski.

...i Zenon Poniatowski.

Z kolei w rywalizacji Juniorów (U20) po dwa medale w mistrzostwach kraju sięgnął w 1973 roku Zenon Poniatowski. Najpierw podopieczny trenera Romualda Chylińskiego wywalczył srebro na 6-kilometrowej przełajowej trasie w Zalesiu k/Warszawy, a następnie – brąz w biegu na 3 km na otwartym stadionie, na obiekcie stołecznej Skry, gdy najlepszych w tej rywalizacji dekorowała słynna polska lekkoatletka – Irena Szewińska.

Dało mu to awans do juniorskiej Reprezentacji Polski, w barwach której startował w rozegranym w lipcu 1973 w Warszawie meczu ze światową potęgą lekkoatletyczną – USA. Zajął w nim 4. miejsce w biegu na 5 km. Za to kilka tygodni później, gdy polscy juniorzy zmierzali się w Erfurcie z Niemcami Wschodnimi (NRD) i Rumunią, zwyciężył on na tym samym dystansie.

Dodajmy, iż Zenon Poniatowski był uczniem Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu – placówki, której przedstawiciele obok innych szkół rolniczych z całego regionu, stanowili również o sile sekcji lekkoatletycznej Podlasia Białystok, tym bardziej, iż pod koniec lat 70. przeniósł się tam z Różanegostoku niezapomniany trener Aleksander Wojna.

A oprócz niego, od strony szkoleniowej, swoją „cegiełkę” do lekkoatletycznych sukcesów klubu dołożył inny nauczyciel wychowania fizycznego tej suprańskiej szkoły – Edward Kujalowicz.



Fot. nr 87. Tak prezentował się w 1973 roku medalista MP Juniorów (U20) na długich dystansach – Zenon Poniatowski, który wystąpił również wówczas w Reprezentacji Polski Juniorów (U20) w meczu przeciwko światowej potędze lekkoatletycznej – USA. Fot. ze zbiorów Wiktora Gryniwicza.

Fot. nr 88. A tutaj widzimy zadowolonych: Zenona Poniatowskiego i jego trenera – Romualda Chylińskiego tuż po zakończeniu biegu na 6 km w przełajowych MP Juniorów (U20) w 1973 roku w Zalesiu, w którym nasz zawodnik zdobył srebro. Fot. ze zbiorów Zenona Poniatowskiego.



Fot. nr 89. Zenon Poniatowski był uczniem Zespołu Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Supraślu, skąd pochodziło wielu zawodników sekcji lekkoatletycznej Podlasia.

W I połowie lat 70 był nim również dobrze znany ze swojej wieloletniej działalności w sporcie, przyszły dyrektor odnoszącej ogromne sportowe sukcesy SP nr 32 Białystok – Lech Szargiej (w środku).

Wraz z nim na załączonym zdjęciu wykonanym na stadionie miejscowej Supraślanki stoją –Mikołaj Giedź (1 z lewej) i Wiktor Gryniwicz (1 z prawej).

Fot. nr 90. Jednym z długoletnich nauczycieli wf supraskiej szkoły rolniczej, obok niezapomnianego Aleksandra Wojny, był także Edward Kujalowicz. Obydwie fot. ze zbiorów Wiktora Gryniewicza.



Żuźłowa „pamiątka” sprintera Podlasia.

Również medalowy sukces zanotowali w tym okresie zawodnicy Podlasia w Mistrzostwach Polski Młodzików. Jego autorem był Antoni Łoparowicz, który z trzema kolegami z Juwenii Białystok, w 1972 roku w Łodzi zdobył złoty medal w sztafecie 4 x 100 metrów Reprezentacji Okręgu.

W tej kategorii wiekowej na początku lat 70. powrócono już w polskiej lekkiej atletyce do tradycyjnej granicy wieku, czyli U16. Nadal jednak w naszym kraju sprinterzy startowali wówczas w przeważającej większości na żuźłowych bieżniach. Taką nawierzchnię miał stadion przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku, o czym do dziś dobrze pamięta Wiktor Gryniewicz.

Ten zawodnik Podlasia w 1973 roku właśnie na tym obiekcie ustanowił swój rekord życiowy na dystansie 100 metrów (10.8 sek.), a walcząc o jak najlepszy czas, na dużej szybkości upadł tuż za metą. I choć minęło już 50 lat od tego wydarzenia, jak sam twierdzi, wciąż czuje pod skórą drobinki żuźłu z jagiellońskiego stadionu.



Fot. nr 91. Antoni Łoparowicz (1 z prawej) jako złoty medalista w sztafecie 4 x 100 metrów Reprezentacji Okręgu w Mistrzostwach Polski Młodzików-1972. Wraz z nim stoją od lewej – Jan Kisielewski, Kazimierz Jankowski (obaj Juwenia Białystok), trener Bronisław Strzałkowski i Bogusław Pieśniak (ponownie z Juwenii Białystok). Fot. Jerzy Leszkiewicz.

Fot. nr 92. Dwójka sprinterów Podlasia na obozie kadry Polski Zrzeszenia LZS w 1973 roku w Karpaczu.

Od lewej – Marek Długosielski i Wiktor Gryniewicz, ze zbiorów którego pochodzi to zdjęcie i któremu w tym sezonie przytrafiło się poczuć na własnej skórze twardość żuźłowej bieżni białostockiego stadionu Jagiellonii przy ul. Jurowieckiej.



Historyczny start Danuty Galaszek.

Rok 1974 był wyjątkowym w historii całego polskiego sportu. To wówczas drużyna Kazimierza Górskiego zdobyła brązowy medal w piłkarskich Mistrzostwach Świata, a po złoto w tej rangi zawodach sięgnęli siatkarze Huberta Wagnera.

Niestety wciąż nie odbywały się Mistrzostwa Świata w lekkiej atletyce na otwartym stadionie (na ich organizację trzeba było czekać do 1983 roku) i słynna polska sprinterka –

Irena Szewińska, w sezonie 1974 wywalczyła dwa złote medale „tylko” w Mistrzostwach Europy rozegranych w Rzymie.

Były jednak wówczas lekkoatletyczne zmagania posiadające status światowego championatu. Mowa o rywalizacji w biegach przełajowych. Rozegrane zostały one 16 marca 1974 roku we włoskiej miejscowości Monza, a „biało-czerwonych” barw broniła w nich zawodniczka Podlasia Białystok – Danuta Galaszek. Tym samym, to ona, jako pierwsza osoba w historii naszego regionu wystąpiła w lekkoatletycznych Mistrzostwach Świata.

Indywidualnie, w gronie 69 rywelek, pani Danuta minęła linię mety w biegu na 4 km na 36. miejscu, a drużynowo wraz z Reprezentacją Polski zajęła 6. lokatę (98 pkt). Zgodnie z regulaminem, do klasyfikacji drużynowej danego państwa liczyły się wyniki czterech najlepszych jego zawodniczek. W Monza, biegaczka Podlasia była indywidualnie właśnie 4. z Polek.



Fot. nr 93. Danuta Galaszek, to pierwsza w historii zawodniczka, zarówno klubu Podlasie Białystok, jak i całego naszego regionu, która wystąpiła w lekkoatletycznych Mistrzostwach Świata – w 1974 roku w Monza, w biegach przełajowych. Fot. Zdzisław Lenkiewicz „Gazeta Współczesna.”

Mistrzostwa jak afrykański festyn.

Pechowo jednak, rok później, podczas przełajowych MŚw-1975, które odbyły się w Rabacie (Maroko), Danuta Galaszek plasując się indywidualnie na 37. pozycji była już piątą z Polek i jej wynik nie zaliczał się do dorobku drużynowego naszej reprezentacji. Oj, jaka szkoda, że tak się stało, gdyż drużynowo Polska zdobyła wówczas brązowy medal z ilością 61 pkt., na co złożyły się miejsca zajęte przez – Bronisławę Ludwichowską (2), Renatę Pentlinowską (13), Celinę Magalę (22) i Zofię Kołakowską (24).

A pech pani Danuty polegał na tym, iż w trakcie biegu, który odbywał się w palącym słońcu na piaszczystej nawierzchni toru wyścigów konnych, doznała ona kontuzji. Nie zeszła jednak z trasy, gdyż w dynamicznej sytuacji na trasie, gdy zawodniczki zmieniały się co chwila na poszczególnych pozycjach, sądziła, że jej miejsce może mieć znaczenie dla drużynowej lokaty Polek. A nie daj Boże, któreś z biegnących przed nią jej koleżanek z reprezentacji mogłoby również przydarzyć się coś złego ?

Z zaciśniętymi zębami, dzielnie lekkoatletka Podlasia pokonała więc cały 4-kilometrowy dystans. A jak był to poważny uraz, świadczy fakt, iż odczuwając jego skutki, miała ona następnie długą przerwę w startach.

Mimo to, Danuta Galaszek z sentymentem wspomina samą możliwość wyjazdu w tamtych, skromnych przecież czasach – z Białegostoku, do tak odległego i egzotycznego kraju oraz występ w Rabacie, czy nietypową organizację zawodów. Odbywały się bowiem one w formie afrykańskiego festynu – przed trybunami co kilka minut przelatowała w galopie na koniach grupa Beduinów strzelając na wiwat z karabinów, a w pobliżu widowni jednocześnie grało kilka orkiestr, z tym, że każda – inną melodię!

Zwycięstwo w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Województwa.

Kontuzja odniesiona w Rabacie przerwała też cenną passę sukcesów jakie pani Danuta odniosła w poprzednim – 1974 roku. Zdobyła wówczas 2 srebrne krążki w Mistrzostwach Polski Seniorek – w katowickiej hali (na 1,5 km) oraz w Warszawie na otwartym stadionie (na 800 metrów). A były to pierwsze w historii medale wywalczone przez lekkoatletów Podlasia Białystok w Mistrzostwach Polski w tej kategorii wiekowej.

Ponadto w sezonie-1974 zajęła ona 4. miejsce w rozegranych w Kielcach – przełajowych mistrzostwach kraju oraz wystąpiła w Reprezentacji Polski w trójmeczu z Wielką Brytanią i Kanadą.

Tej miary wyniki sprawiły, że Danuta Galaszek została zwyciężczynią Plebiscytu „Gazety Białostockiej” na Najlepszego Sportowca Województwa za 1974 rok, będąc pierwszą osobą z klubu Podlasie Białystok, która dostąpiła tego zaszczytu.

Sprawiło to również ogromną radość jej trenerowi – Romualdowi Chylińskiemu, prowadzącemu ją w klubie od chwili, gdy w 1972 roku przeniosła się ona z Czartajewa już do Białegostoku.

Fot. nr 94. Danuta Galaszek (z prawej) jako pierwsza w historii z klubu Podlasie Białystok, w 1974 roku zwyciężyła w Plebiscycie „Gazety Współczesnej” na Najlepszego Sportowca Województwa. Z lewej stoi także lekkoatletka Podlasia – Krystyna Radziewicz, czołowa w I połowie lat 70. w regionie, zawodniczka na średnich dystansach. Fot. Waław Kossakowski.



Szybszy od przedwojennego olimpijczyka.

W sezonie 1974 do ścisłej czołówki średniodystansowców w Polsce awansował też Jerzy Doliński, zajmując 5. lokatę w biegu na 800 metrów w Mistrzostwach Polski Seniorów na otwartym stadionie.

O klasie tego zawodnika świadczyło także pobicie przez niego w 1974 roku, liczącego aż 39 lat rekordu Okręgu na tym dystansie, należącego do jednego z asów przedwojennej, polskiej lekkiej atletyki – Kazimierza Kucharskiego z Jagiellonii Białystok (był on m.in. 4. na Olimpiadzie-1936 w Berlinie, choć już w barwach Pogoni Lwów).

Jerzy Doliński poprawił okręgowy rekord w 1974 roku dwukrotnie, a po raz drugi – właśnie podczas MP na otwartym stadionie. Na obiekcie stołecznej Skry uzyskał wtedy wynik – 1 min. 48.9 sek. Od strony trenerskiej, na te jego wszystkie sukcesy złożyła się praca – Władysława Szyszko (szkolącego na co dzień w Czartajewie) i Janusza Kuczyńskiego (koordynującego jego klubowy trening).

92 lata i tylko 2 okręgowych rekordzistów.

A ów rezultat Jerzego Dolińskiego z MP-1974 przetrwał wszystkie, kolejne pokolenia zawodników startujących na 800 metrów w naszym regionie. Jest to bowiem do dziś rekord Okręgu Podlaskiego w tej konkurencji.

W efekcie mamy niesamowitą sytuację, iż w ciągu ostatnich 92 lat na tym dystansie 800 metrów było tylko 2 okręgowych rekordzistów – Kazimierz Kucharski z Jagiellonii Białystok (w sezonach 1932 – 1974) i Jerzy Doliński z Podlasia Białystok (od sezonu 1974 do obecnego sezonu 2023, ale też na pewno długo jeszcze).

Jerzy Doliński w 1974 roku bronił również barw Młodzieżowej Reprezentacji Polski (był to wtedy obniżony rocznik U22) w rozegranym w Ostrawie trójmeczu z Czechosłowacją i Niemcami Wschodnimi (NRD).

I gdy wydawało się, że w kolejnych sezonach będzie on odnosić następne sukcesy, niestety na początku 1975 roku doszło do nieporozumień na linii: zawodnik – PZLA. W efekcie Jerzy Doliński przerwał na 2 lata starty. Wznowił je w 1977 roku, ale już nie dało się odrobić tej przerwy i wkrótce zakończył swoją przygodę z lekkoatletyką.



Fot. nr 95-96. W ciągu ostatnich 92 lat, w biegu na 800 m mężczyzn było tylko dwóch okręgowych rekordzistów – Kazimierz Kucharski z Jagiellonii Białystok (z lewej) i Jerzy Doliński z Podlasia Białystok (z prawej).



Stało się tak, gdyż byli to wyjątkowo wybitni lekkoatleci w historii naszego regionu, a rekord zawodnika Podlasia – 1 min. 48.9 sek. z 1974 roku dałby mu miejsce w najlepszej „10” w Polsce na dystansie 800 metrów również w obecnych sezonach. Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe i ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 97-100. Przykłady radosnego fetowania w I połowie lat 70. sukcesów biegaczy Podlasia Białystok na średnich dystansach, w tym Jerzego Dolińskiego (z lewej), Tadeusza Drągiewicza (w środku) i Zenona Poniatowskiego (z prawej, ze zbiorów którego pochodzą te fotografie).

Fot. nr 101. A Zenon Poniatowski, co ciekawe, w swoim treningu wykorzystywał także sprzęt kulomiotów. Obok niego inny utytułowany biegacz z naszego regionu, jagiellończyk – Jerzy Mydlarz, ze zbiorów którego pochodzi to zdjęcie.



Narciarska pasja długodystansowca Podlasia.

Wspomniany Zenon Poniatowski, inaczej niż Jerzy Doliński, startował jeszcze wiele sezonów, w tym jako zawodnik Podlasia wystąpił w 1974 roku w meczu Młodzieżowej Reprezentacji Polski w Ostrawie.

Natomiast później, po przejściu do Wawelu Kraków, bronił „biało-czerwonych” barw również w międzynarodowych spotkaniach drużyny Seniorów oraz był 3-krotnym medalistą w mistrzostwach kraju w tej kategorii wiekowej (zdobywając srebro i brąz na dystansach od 5 km do 20 km – po raz ostatni jeszcze w 1984 roku).

Z tym, że jego sportową pasją oprócz lekkiej atletyki było też narciarstwo, w której to dyscyplinie odnosił wcześniej międzywojewódzkie sukcesy jako junior Supraślanki Supraśl. A

gdy był już reprezentantem krakowskiego klubu, zimą 1976 roku przyjechał do rodzinnego Supraśla i widząc, że rozgrywane są tam okręgowe zawody, z marszu wziął w nich udział, zajmując w swoim biegu, co ciekawe – 2. miejsce.

Małżeństwo z węgierskim kajakerzem.

Natomiast w odwrotnym kierunku – na południe Polski, w góry, po powstaniu klubowych struktur zaczęli systematycznie wyjeżdżać od 1973 roku na zimowe zgrupowania lekkoatleci Podlasia. To tam odbywało się tradycyjne „ładowanie akumulatorów” na letnią część sezonu. Zaprocentowało to, nie tylko sukcesami sportowymi, ale potrafiło przynieść, jakże ciekawe życiowe „skutki”.

Stało się tak w przypadku 13-krotnej rekordzistki Okręgu Podlaskiego w biegach od 50 do 400 metrów (oraz w sztafecie 4 x 400 m) – Teresy Klikowicz. Otóż poznała ona na górskim zgrupowaniu jednego z węgierskich kajakerzy, którzy akurat przebywali na zimowym obozie sportowym w naszym kraju. Uczucie, które ich połączyło, zaowocowało wkrótce małżeństwem i wyjazdem sprinterki Podlasia po zakończeniu sezonu-1974, już na stałe, na Węgry.



Fot. nr 102. Sprinterka Podlasia Białostok – Teresa Klikowicz, w 1974 roku w nietypowy sposób zakończyła swoją karierę sportową, wyjeżdżając na stałe z Polski na Węgry, po poślubieniu, poznanego na górskim zgrupowaniu, kajakerza z tego kraju. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

1. Podlasie	383 pkt. (403)		
2. SZS	346 pkt. (337)		
3. Jagiellonia	68 pkt. (83)		
100 M			
R.P.: I Szewińska (Polonia W-wa)	—	10,9 (1974)	
R.W.: B. Kubiak (Jagiellonia)		— 11,8 (1971)	
1. T. Klikowicz (Podlasie)		11,8	
2. T. Malinowska (SZS AZS)		12,0	
3. E. Klimaszewska (SZS AZS)		12,1	
4. E. Baczewska (Podl.)		12,3	
5. M. Puciłowska (SZS AZS)		12,2	
6. B. Ratkiewicz (Jag.)		12,3	
7. E. Karpowicz (Podl.)		12,3	
8. D. Wiszenko (SZS AZS)		12,3	
9. J. Radomska (SZS AZS)		12,3	
10. B. Jackowska (Jag.)		12,4	
Przeciętna „10”:		—12,19	
Rekord przeciętnej „10”		— 12,06 (1973)	
200 M			
R.P.: I. Szewińska (Polonia W-wa)		— 22,0 (1974)	
R.W.: T. Klikowicz (Podlasie)		— 24,5 (1974)	
1. T. Klikowicz (Podl.)		24,5	
2. M. Litwiniec (SZS AZS)		25,1	
3. G. Kraśnicka (SZS AZS)		25,3	
4. E. Malinowska (Jag.)		25,3	
5. I. Bielewicz (Podl.)		25,5	
6. T. Malinowska (SZS AZS)		25,6	
7. J. Nalepa (SZS AZS)		25,6	
8. E. Karpowicz (Podl.)		25,8	
9. H. Giborczyk (SZS AZS)		25,8	
10. B. Ratkiewicz (Jag.)		25,8	
Przeciętna „10”		— 25,43	
Rekord przeciętnej „10”		— 25,43 (1974)	
400 M			
R.P.: I. Szewińska (Polonia W-wa)		— 49,9 (1974)	
R.W.: T. Klikowicz (Podlasie)		— 55,9 (1974)	

Fot. nr 103. O tym, jaką rolę w regionalnej lekkiej atletyce odgrywała Teresa Klikowicz świadczy opublikowany w „Gazecie Białostockiej” okręgowy bilans sezonu 1974.

Z załączonego skanu wynika, że również w klubowej punktacji sezonu 1974, najlepsze w województwie wśród kobiet było Podlasie, przed SZS-AZS Białostok, czyli ówczesną Juwenią. Tak działo się również w poprzednim-1973 roku, o czym informuje liczba punktów podana w nawiasach. Skan – Podlaska Biblioteka Cyfrowa.



Fot. nr 104. Z kolei Elżbieta Karpowicz, wprawdzie w powyższej tabeli-1974 plasuje się na dalszych miejscach, ale w poprzednim sezonie-1973, to właśnie ona jako pierwsza zawodniczka Podlasia zeszła (przy pomiarze ręcznym) poniżej 12 sekund w biegu na 100 metrów, uzyskując, tak jak Klikowicz, wynik – 11.8 sek. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Fot. nr 105. W pierwszej połowie lat 70. lekkoatleci Podlasia Białystok zaczęli już systematycznie wyjeżdżać na klubowe, zimowe obozy sportowe w górach.

Na powyższym zdjęciu pozują oni w 1973 roku na tle szczytu Śnieżki.

Upływ czasu

sprawia, że na tej fotografii w górnym rzędzie są rozpoznani tylko Lech Grodzki (1 z lewej), Barbara Łomeć (2 z lewej) i Marek Długosielski (1 z prawej). Natomiast dolny rząd tworzą od lewej – Teresa Klikowicz, Elżbieta Karpowicz, Henryk Borowik i Wiktor Gryniewicz.



Fot. nr 106. Irena Bielewicz w trakcie treningowej przebieżki.



Fot. nr 107. Przez pełen śniegu, urokliwy las, wędrują na obozie w 1974 roku od lewej – Józef Stefanowski, Barbara Puciłowska, Antoni Hryniewicz, Wiktor Gryniewicz, Jerzy Doliński, Antoni Łoparowicz, nierozpoznana osoba i trener Janusz Kuczyński. Wszystkie trzy fot. ze zbiorów Wiktora Gryniewicza.



Fot. nr 108-109. Dwa zdjęcia wykonane przed wejściem do Domu Turysty w Zakopanem, gdzie mieszkali na zgrupowaniu w 1974 roku zawodnicy Podlasia. Na fotografii obok prezentują się od lewej – Andrzej Sieńczuk i Henryk Borowik. Fot. ze zbiorów Wiktora Gryniewicza.



Tutaj zaś stoją od lewej – zasłonięta, nierozpoznana zawodniczka, Elżbieta Bogdan, Zenon Poniatowski, Tadeusz Drągiewicz (wyżej), trener Romuald Chyliński, Józef Stefanowski, Jerzy Do-liński, Ryszard Matusiewicz, trener Jan Zalewski.

Siedzą od lewej – nierozpoznana zawodniczka, Andrzej Radzewicz, Barbara Puciłowska, Danuta Galaszek, Eulalia Olechnowicz (ze zbiorów której pochodzi ta fotografia).



Fot. nr 110. Zimowe obozy lekkoatletów Podlasia były również okazją do rozgrywania zaciętych meczów piłkarskich.

Na zdjęciu uczestnicy meczu z 1974 roku: Sokółka – Reszta Świata (3:1). W górnym rzędzie stoją od lewej – Danuta Galaszek, trener Romuald Chyliński, Andrzej Radzewicz, Jerzy Doliński i trzy nierozpoznane zawodniczki.

Dolny rząd od lewej – Zenon Poniatowski (ze zbiorów którego pochodzi ta fotografia), Ryszard Matusiewicz i Krystyna Radzewicz.

Fot. nr 111. Dla kontrastu zdjęcie z letniego obozu z 1973 roku w Elku, na którym rozpoznani są tylko – Anna Baczewska (2 od lewej) i Wiktor Gryniwicz (2 od prawej, ze zbiorów którego pochodzi ta fotografia).





Fot. nr 112. Były jednak w Podlasiu osoby, którym zimowa pogoda nie przeszkadzała mężnie wypinać ku słońcu nagich torsów. A prezentują to na górskim zgrupowaniu w 1975 roku, od lewej – Ryszard Rynkiewicz, Romuald Chyliński i Stanisław Roszkowski. Fot. ze zbiorów KS Podlasie.



Fot. nr 113. Kolejne zdjęcie z 1975 roku.

W górnym rzędzie stoją od lewej – Zenon Poniatowski, Mirosław Białobłocki, trener Romuald Chyliński, Jan Gołko i nierozpoznany zawodnik. Poniżej ich są widoczni od lewej – Wojciech Kumiszczka, nierozpoznany zawodnik (najbardziej wysunięty do przodu), Ryszard Matusiewicz i Józef Stefanowski. Fot. ze zbiorów Zenona Poniatowskiego.

„Wieczna” rekordzistka.

Wykuwanie formy na zimowych, górskich obozach przynosiło również sukcesy lekkoatletom Podlasia Białostok w połowie lat 70. w rywalizacji juniorów. I tak w Mistrzostwach Polski Juniorów (U20) rozgrywanych w 1974 roku w Warszawie srebrny medal w biegu na 5 km zdobył Andrzej Radziewicz.

Natomiast oszczepniczka – Anna Baczevska sięgnęła w tej rywalizacji po brąz, a na koniec sezonu, we wrześniowych zawodach odbywających się z Zielonej Górze ustanowiła rekord Polski Juniorek (U20) – 55 m 58 cm. A jako rekord Okręgu Podlaskiego, ten wynik przetrwał aż do końca używania przez kobiety tzw. „starego typu” oszczepu i jego zmiany na nowy model z przesuniętym środkiem ciężkości, co nastąpiło w 1998 roku.



Co ciekawe, obydwójce oni pochodzili z Ełku i byli uczniami tamtejszego Liceum Ekonomicznego CRS, w którym wspaniała pracę na rzecz sekcji lekkoatletycznej Podlasia wykonywało małżeństwo nauczycieli wf – Krystyna i Jan Olejnik.

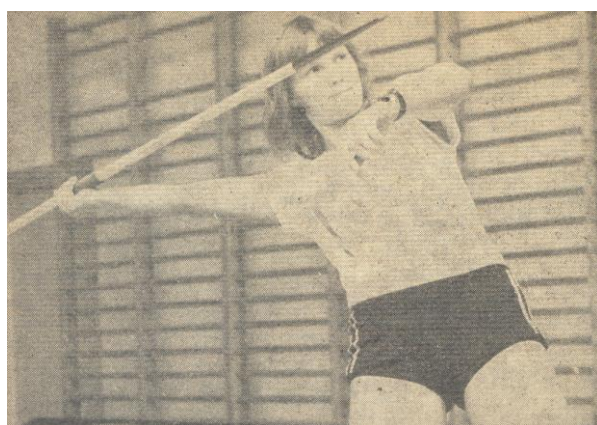
Przy czym Anna Baczevska wyróżniała się nieprzeciętną siłą. Kiedyś uczestniczyła ona w pracach społecznych przy budowie ośrodka wypoczynkowego w Szeligach k/Ełku. Wszyscy zastanawiali się jak usunąć ogromny pień. Padła propozycja, żeby sprowadzić traktor i wyciągnąć go linami. Wówczas zgłosiła się oszczepniczka Podlasia mówiąc: „Dajcie mi tylko siekiere, a już dam sobie radę”. Po kilku godzinach z pnia nie zostało ani śladu.

Fot. nr 114. Andrzej Radziewicz (z nr 151) to srebrny medalista w biegu na 5 km w MP Juniorów-1974. Fot. Jan Rozmarynowski „Wiadomości Sportowe”.

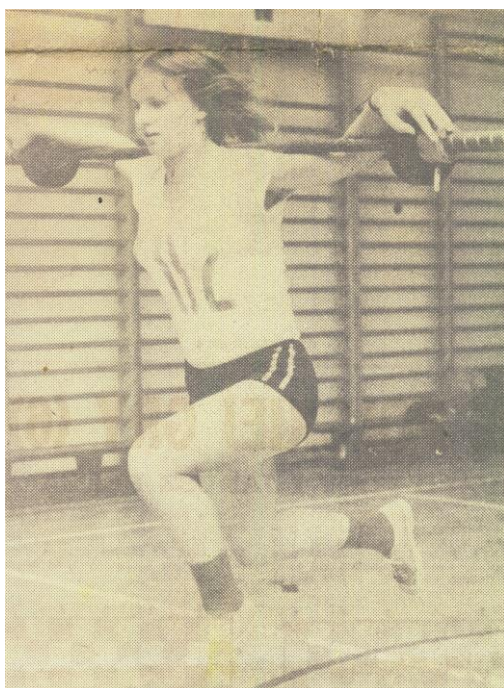


Fot. nr 115. A tutaj, w trakcie chwili przerwy w podróży na zawody, prezentuje się cała trójka utytułowanych biegaczy Podlasia Białystok z I połowy lat 70. Od lewej stoją – Mirosław Białobłocki, Zenon Poniatowski (ze zbiorów, którego pochodzi to zdjęcie) i Andrzej Radzewicz.

Fot. nr 116-117. Anna Baczevska w 1974 roku ustanowiła rekord Polski Juniorek (U20) w rzucie oszczepem – 55 m 58 cm...



...dochodząc do tego sukcesu ciężką pracą na treningach. Fot. „Lekkoatletyka” i fot. Jan Rozmarynowski „Wiadomości Sportowe”.



Fot. nr 118. Tak wyglądało powitanie rekordzistki Polski przez sportową społeczność jej szkoły – Liceum Ekonomicznego w Elku. Wszystkie widoczne tutaj osoby są również lekkoatletami Podlasia Białystok.

Górny rząd od lewej – Jan Wróblewski, Ryszard Kacperski, Eulalia Olechnowicz (ta fot. pochodzi z jej zbiorów), Janina Gołębowska, Grażyna Pałkiewicz, Ryszard Matusiewicz. Dolny rząd od lewej – Mariola Filipkowska, Elżbieta Bogdan, Anna Baczevska, jej trenerka Krystyna Olejnik, Bożena Bieszczad.



Fot. nr 119. Rzut oszczepem był też jedną z silniejszych konkurencji rekordzisty Okręgu w 10-boju z 1974 roku, Wiesława Jerucia. Na zdjęciu pozuje on w humorystycznej pozie, wypatrując, hen na niebie swojego oszczepu po oddaniu rzutu na stadionie w Supraślu.

Fot. nr 120. Coś również zaintrygowało na niebie Henryka Kirejczyka (1 z lewej).

Jako zawodnik Podlasia w latach: 1972 – 1974 był on 5. w pchnięciu kulą i 8. w rzucie dyskiem w MP w obydwu juniorskich kategoriach wiekowych (U18 i U20).

A gdy wcześniej reprezentował barwy Juwenii Białystok, w 1970 roku zdobył srebro w rywalizacji kulomiotów w MP Młodzików (U16). Obok niego siedzą – Antoni Stanulewicz (w środku) i Jan Kuczewski (z prawej). Obydwie fot. ze zbiorów Wiktora Gryniewicza.



Między nami, samorządowcami.

Również w 1975 roku juniorskie Mistrzostwa Polski (U20) odbyły się w Warszawie. Tym razem ze srebra cieszyła się w tych zmaganiach sztafeta 4 x 100 metrów Podlasia, biegnąca w składzie – Antoni Łoparowicz, Ireneusz Gazowski, Kazimierz Tadaj, Antoni Hrynkiewicz.

Najszybszy z nich – Antoni Hrynkiewicz (w poprzednim sezonie – 1974, wyrównał on rekord Okręgu na 100 m przy pomiarze ręcznym – 10.5 sek.) awansował do reprezentacyjnej sztafety Polski 4 x 100 metrów na rozgrywane w sierpniu 1975 roku w Atenach – Mistrzostwa Europy Juniorów. Z zawodnikiem Podlasia w składzie, kwartet „biało-czerwonych” zajął w stolicy Grecji, wysokie – 4. miejsce, przegrywając walkę o medal o zaledwie 0.05 sekundy z rywalami z Hiszpanii.

Należy też podkreślić, iż ten lekkoatleta Podlasia posiada piękną kartę działalności samorządowej, gdyż przez 14 lat był Przewodniczącym Rady Miejskiej w Dąbrowie Białostockiej. Natomiast długoletnim wójtem Sztabina był średniodystansowiec – Tadeusz Drągiewicz (5. w klubowej sztafecie 4 x 1,5 km w MP-1972 Juniorów U20), który jest również znany z posiadania bogatej kolekcji znaczków pocztowych.



Fot. nr 121-122. Dwaj lekkoatleci Podlasia Białystok znani w naszym regionie ze swojej, aktywnej działalności samorządowej. Z lewej – Tadeusz Drągiewicz (w 1972 roku zajął wraz ze sztafetą 4 x 1,5 km Podlasia – 5. lokatę w Mistrzostwach Polski Juniorów U20), będący wieloletnim wójtem Gminy Sztabin. Fot. KS Podlasie.



Z prawej – Antoni Hrynkiewicz, który w 1975 roku po zdobyciu ze sztafetą 4 x 100 metrów Podlasia srebrnego medalu w MP Juniorów (U20) zajął następnie z reprezentacyjną sztafetą „biało-czerwonych” 4. miejsce w Mistrzostwach Europy Juniorów. A w życiu społecznym, przez 14 lat był on Przewodniczącym Rady Miejskiej w Dąbrowie Białostockiej. Fot. www.issokolka.eu



Fot. nr 123-125. Skład srebrnej sztafety 4 x 100 m Podlasia z MP Juniorów-1975 tworzyli także, widoczni kolejno od lewej – Antoni Łoparowicz, Ireneusz Gazowski i Kazimierz Tadaj.

Fot. ze zbiorów KS Podlasie.

Olimpijski znicz w Białymstoku.

Nie tylko rzut oszczepem, ale także inna konkurencja rzutowa – dysk przyniosły medale reprezentantom Podlasia w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) odbywających się w 1975 roku w Białymstoku. Zostały one rozegrane w ramach tzw. Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży, której gospodarzem było nasze województwo.



W różnych miastach, oczywiście głównie w Białymstoku, ale również m.in. w Suwałkach, Łomży, Mońkach, czy Sokółce i Supraślu, w poszczególnych dyscyplinach startowało aż 5 800 młodych sportowców z całego kraju.

Chcąc podkreślić znaczenie ich zmagania, na uroczystości otwarcia Spartakiady, która miała miejsce na stadionie Gwardii/Hetmana przy ul. Słonecznej został zapalony znicz olimpijski, a dokonał tego utalentowany lekkoatleta Podlasia Białystok, sprinter – Antoni Hrynkiewicz.

Obiekt przy ul. Słonecznej posiadał żużlową bieżnię, więc najlepsi młodzi polscy lekkoatleci spotkali się nie tam, ale oczywiście na Stadionie Zwierzynieckim, który z okazji mistrzostw otrzymał w 1975 roku nową – tartanową nawierzchnię.

Fot. nr 126-127. Uroczystość otwarcia w 1975 roku Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży w Białymstoku. Ze zniczem olimpijskim na stadionie Gwardii/Hetmana biegnie lekkoatleta Podlasia Białystok – Antoni Hrynkiewicz...

... i zapala go w obecności kamery Polskiej Kroniki Filmowej. Obydwie fot. ze zbiorów Waldemara Sadłowskiego.

Medale po treningach na polu!

Ogólnopolskie Spartakiady Młodzieży były rozgrywane od 1969 roku, a obecnie ich kontynuacją jest rywalizacja w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

W każdym jednak przypadku ich zwycięzcy mają prawo do dumnego tytułu – Mistrza Polski. A podczas białostockiej Spartakiady-1975, sensacyjnie zdobył go w rzucie dyskiem – Andrzej Szestowicki.

Nie był on brany pod uwagę nawet jako kandydat do medalu. Ustępował rywalom warunkami fizycznymi, ale jak się okazało – najlepiej rzucał technicznie i potrafił opanować emocje targające młodymi zawodnikami. Jego konkurenci, chłopcy jak „dęby”, przejęci występem na mistrzostwach, rzucali nieoczekiwanie krócej, niż wynosiły ich rekordy życiowe.

Za to reprezentant Podlasia wspiął się na wyżyny swoich sportowych umiejętności i wynikiem 48 m 82 cm, niespodziewanie, ale zasłużenie sięgnął po złoto. Medal, w kolorze srebra, zdobył też oszczepnik – Jerzy Hrynkiewicz. Obaj oni pochodzili z „kuźni” lekkoatletycznych talentów – Technikum Rolniczego w Różanymstoku, gdzie ich trenerem był Aleksander Wojna.

Ciekawostką jest fakt jako doszli oni do tego sukcesu. Otóż dziennikarz „Gazety Współczesnej” relacjonując ich medalowy start napisał, że „Szestowicki i Hrynkiewicz nie mają odpowiednich warunków do treningu. Chłopcy po prostu rzucają na polu”.





Fot. nr 128-129. Lekkoatleci Podlasia Białystok – zdobywcy medali w Mistrzostwach Polski Juniorów młodszych (U18) rozegranych w 1975 roku w Białymstoku w ramach Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży.

Z lewej – Andrzej Szestowicki, który sięgnął po złoto w rzucie dyskiem. Z prawej – Jerzy Hryniewicz, srebrny medalista w rzucie oszczepem. Fot. ze zbiorów KS Podlasie i fot. Waldemar Grzegorzczak „Gazeta Współczesna”.



Fot. nr 130. Z okazji Spartakiady, Stadion Zwierzyniecki otrzymał w 1975 roku nową, tartanową nawierzchnię. Na zdjęciu finisz biegu dziewcząt na 200 metrów. Fot. ze zbiorów Bogumiły Ratkiewicz.



Fot. nr 131. Generalną próbą białostockiej Spartakiady-1975 były rozegrane miesiąc wcześniej na Stadionie Zwierzynieckim – Ogólnopolskie Igrzyska Szkół Rolniczych z udziałem również wielu utalentowanych lekkoatletów.

W biegu na 1,5 km, zwyciężył w tej rywalizacji Zenon Poniatowski, któremu gratulacje składa jeden z działaczy klubu Podlasie Białystok. Fot. Krajowa Agencja Wydawnicza.

Fot. nr 132. A na koniec niniejszego rozdziału zdjęcie jednego z wielu proporczyków, jakie lekkoatleci Podlasia Białystok otrzymywali po swoich zwycięstwach w zawodach organizowanych przez Ludowe Zespoły Sportowe.

Ten na załączonej fotografii pochodzi ze zbiorów Eulalii Olechnowicz po wygraniu przez nią w 1975 roku jednego z biegów na średnich dystansach w ramach LZS-owskiej rywalizacji.

